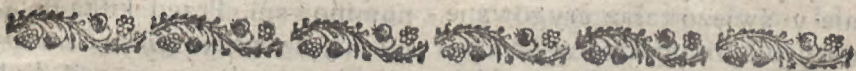


GAZETA WARSZAWSKA

W Sobotę Dnia 11. Lutego Roku 1786.



Z Warszawy d. 11. Lut: Woiewodztwo *Poznańskie*, przez śmierć Xiążęcia Augusta *Sulkowskiego* wakujące, JP. Jozefowi *Mielżyńskiemu* Woiewodzie *Kaliskiemu*; Woiewodztwo *Gnieźnieńskie*, po postąpieniu Xiążęcia Jmci Antoniego *Sulkowskiego* na Woiewodztwo *Kaliskie*, JP. Franciszkowi *Xaweremu Kęczyńskiemu* Kasztelanowi *Kaliskiemu*; Kasztelania *Gnieźnieńska*, po postąpieniu JP. Rafała *Gurońskiego* na Kasztelanią *Kaliską*, JP. Franciszkowi

Salezemu *Miaskowskiemu* Rady Nieustaiącey przy Boku JK.M. Konfilyiarzowi, są konferowane.

Z Wiednia d. 27. Stycz: Xiąże Arcybiskup *Salisburski*, Prymas *Niemiecki*, na rekwizycją Cesarza Jmci, odstąpił Prawa Dyecezalnego, które miał do tychczas w *Karyntyi*, *Styryi*, y w *Niższej Austryi*. Co zaś należy do swej Zwierzchności Metropolitalney y Prymacyalney nad pomienio-

nemi mieyscami, wszelką y w tym pokazał temuż Monarsze powolność; przydał jednak gruntowne w tey mierze Reprezentacye, iż Władza Metropolitalna, w słusznych swych granicach zachowana, żadney nieprzyzwoitości za sobą nie pociąga; y że Państwa y Kościoły, nie złęgo dla siebie lękać się niemogą od Arcybiskupa y Prymasa Zagranicznego, iak się nie lękają od Pierwszeństwa Papieża *Rzymskiego*. Tą gruntowną Reprezentacyą ujęty Cesarz Jmć, nietylko pomienione Dyecezye zotławił pod Zwierzchnością Arcybiskupią Xiążęcia *Salisburyskiego*, ale y świeżo teraz erygowane od siebie Biskupstwo w *Looben*, pod tegoż Metropolitę poddał.

Z Amsterdambu d. 21. Stycz: Otrzymaliśmy z *Cap de Bonne Esperance* niezawodną nowinę, że *Trinconomale* z innemi osadami, *Holenderskiej Ostindyijskiej* kompanii, powrocone zostały na fundamentie zawartego Traktatu pokoju.

Z Wiednia d. 18. Stycz: Poprawa Sprawiedliwości w *Węgrzech*, y wprowadzenia iey na sposób *Austryacki*, są to iedyne rzeczy, które zatrudniają naybarziej teraz naszego Monarchę.

Twierdzą tu, że Xiążę *Albert de Saxe-Teschen*, ztąd odprawi ieszcze podróż do *Drezna*.

Z Frankfurta d. 12. Stycz: Papieski Nuncyusz naznaczony do *Bawaryi*, na początku tego miesiąca wyjechał z *Rzymu* do *Monachium*.

Z Stambulu d. 24. Grud: Lubo odmiany w Ministerium y rewolucye, nie są u nas nową rzeczą, iednakże to powszechnie wszystkich zadziwiło, gdy na dniu 9. tego miesiąca, wielu wyższych Offycyalistów, wcale niespodzianie, z ich urzędów zostało złożonych, y natychmiast na nie nowi byli nominowani. Przed kilką dniami naypierwszy *Mistrz Ceremonii*, skoro tylko powrócił był do domu po wieździe *Weneckiego* Ministra (podczas ktorego odprawował swoją powinność) zaraz z urzędu został złożony, z przyczyny (iak się domyslaia) iż był w przyiaźni z *W. Wazyrem*.

Xiążę *Selim*, który chorował na ospę, iuż wyszedł z niebezpieczeństwa.

Z Paryża d. 16. Stycz: *L'Abbé de Lille*, który *J. Panu de Suffren* był przywioził tabakierę, y brylantowy krzyż od *W.*

Mistrza *Maltańskiego*, postrzegł na ten czas właśnie, iż te drogie podarunki zgubił, kiedy już do pomienionego Jmci Pana de Suffren czynił komplement, y do kieszeni po te drogie dary chwyciłszy się, nie w niej nie znalazł. Wszyscy osądzili, że wybaczyć trzeba zanurzonemu w mądrych myślach Literatowi.

Mają być wkrótce publicznie pokazywane, przywiezione od J. Pana *Dombey* rzeczy naturalne z *Peru*; ieśli tylko ten Literat, w drodze ich nie zgubił.

Z Hagi d. 21. Stycznia. Na owe wielkie Festyny, które w *Amsterdamie* mają być dawane z okazji zawartego Aliansu z *Francją*, rozmaite osoby uczyniły subskrypcyą, każda po sto Czer: Złt:

Z Londynu d. 17. Stycz: Między *Tippo Saib* y *Maratami* wybuchnęła wojna, z których pierwszy, zupełnie zniósł wojsko drugich złożone ze 25,000. Wódz *Maratów* ułzedł przecie z placu, może przeto tylko, aby mógł opowiadać teraznieysze swoje nieszczeście.

Naypodezleysi ludzie niezapamiętają tak podlegley odmianom różnym y szturmom zimny, iak jest teraznieysza. Wszę-

dzie po brzegach morskich widzieć się dają rozmaite rozproszone okręty.

W New-Malton w Yorkshire w przeszłym tygodniu zapadła Sądowa sala podczas samych właśnie sądow. Sędziowie y Sekretarz zostali w całości na swym miejscu. Adwokaci zaś, pacyenci, i liczny skupiony lud, gdy sala niemogąc unieść ciężaru w samym środku była załamana się, wszyscy do drugiej dolney sali spadli z wysokości na stop 15. Przy tym straszliwym przypadku nikt życia nieutracił, 9. tylko osób, niektóre ręce, niektóre nogi połamały.

Z Londynu d. 18. Stycz: Listy z *Gibraltaru* pod dniem 28. Grudnia donoszą, że 4. *Amerykańskie* Fregaty krążą na Morzu Szrodziemnym, dla bezpieczeństwa *Amerykańskich* okrętów przeciwko morskim rozbojnikom.

Z Hagi d. 21. Stycz: Mówią, że z Korpusów, te tylko w służbie mają zostać, których Szeffowie będą mogli należycie dowieść, iż dobrowolnie y bez gwałtu będą mogli czynić werbunki do nich.

Powszechna jest tu pogłoska, że Xiążę *Stadhuder*, w tym miesiącu jeszcze do *Hagi* po-

wroci. Czas pokaże, czy to jest prawda.

Z *Antwerpii* d. 16. *Stycznia* Artylerya z należącą do niej amunicją z *Lieskens - hoeck* y *Lillo* już jest wysłana. Około dnia 16. Marca, *Fortece Cruisschanz* y *Friedrich Heinrich* mają być ze wszystkim znieśione.

Z *Wiednia* d. 18. *Stycznia*. Mówią, że skarb znajdujący się w *Mariazell*, wynosi tylko do 40,000, *Zlt*.

Nowy Króla Jmci *Fruskiego* Minister *Hrabia de Podevills*, spodziewany tu jest w interesach wielkiej wagi, zleconych mu od jego Monarchy; a niektórzy twierdzą, iż one mają być wielce dla nas pomyślne.

Na wiosnę w *Węgrzech* y w *Ziemi Siedmiogrodzkiej*, iako też y winnych Kraiach dziedzicznych, ma się rozpocząć interes rozmiaru gruntów.

Słychać, że w miesiącach *Czerwcu* albo *Lipcu*, ma być złożony *Seym* w *Węgrzech*, pod czas ktorego, będzie nominowany nowy *Palatinus*.

Z *Włoch* d. 10. *Stycz*: *Bey Tunetański*, miał na ostatek już przyjąć propozycje pokoju, podane mu od Rzpłtey *Weneckiej*.

Ostatnia podróż *Krola Jmci Neapolitańskiego* do *Luworny*, *Florenцы* &c: miała kosztować na 220,000. *Neapolitańskich Dukatów*.

Z *Frankfurtu* d. 21. *Stycznia*. W *Paryżu* pewny wynalazł sposób, kości ludzkie zamieniać w szkło; tym sposobem można będzie popioły swych przyiaciół zamieniwszy w szkło, na ich przykładzać portrety, które przez to staną się tym szacowniejsze, iż iakakolwiek tey osoby, którą portret reprezentuje, będzie się mogła w szkłe na portrecie znajdować istotna cząstka.

Z *Turek* d. 7. *Stycz*: Zarozkazem *Sultana* został złożony z swego urzędu ów *Basza*, który przeciwko *Curd-Baszy* był wyszedł z wojskiem, y stał się okazyą wielkiego krwi rozlania. Nadto odięta jest iemu dostojność *Trzytulnego Baszy*.

Bunt y w *Syryi* wkrótce zostaną zaspokoione, gdyż już ucięto głowy kilku herzstom.

Karawan idący do *Meki*, szczęśliwie stanął w *Damaszku*, y nigdzie nienapadli na niego *Arabowie*.

Numer 12.

S U P L E M E N T

D O S A Z E T Y W A R S Z A W S K I E Y

W Sobotę Dnia 11. Lutego R. 1786.

Z Warszawy d. 11. Lut: Utraciła Warszawa jednego z naydawnieyszych y naysławnieyszych Lekarzow swoich, w osobie JP. Jana Chrzyciela Czenpińskiego, Doktora JKMci, Familii Krolewskiej, wielu Państwa, Korpusu tuteyszych Kadetow, rozmaitych Duchownych Zgromadzeń, y tylu tey Stolicy Obywatelow; który, po długiey z Chrześcijańską cierpliwością wytrzymaney chorobie, opatrzywszy się w drogę wieczności SS. Sakramentami, w przeszły wtorek wieczorem, w roku wieku swego 64. w tuteyszym Mieście z tym się pożegnał światem; zostawiwszy owdowiałą z trzeciego związku małżeńskiego żonę, y zasmucone swe liczne potomstwo, to jest pięciu synow y sześć cerek. W młodym wieku udawszy się dla poloru do Cudzych krajow, ćwiczył się pilnie w sztuce Lekarskiej w Akademii Padewskiej pod sławnym owych czasow Nauczycielem Morgagni, y tamże Doktorłkim wieńcem został ozdobiony. Za swym powrotem do Oycyzny, osiadłszy w Warszawie, znaczny zaraz znalazł szacunek swey umiętności; którą potym, pilnym wychodzących coraz nowych w Lekarskiej sztuce kłag czytaniem, tudzież codziennym y prawdziwie niespracowanym w chodzeniu około chorych doświadczeniem, nietylko statecznie zawsze utrzymywał, ale ią codzień barziej ieszcze pomnażał. Tak pracując w tuteyszej Stolicy przez lat 43. nienaruszoną nigdy swą sławę, a tym samym powszechną wszytkich nadiego śmiercią żalność, do grobu swego chwalebnie zaniósł. Został na swym miejscu naystarszego twoiego syna, w nauce Lekarskiej w Cudzych krajach, mianowicie w Paryżu, niegdy doskonałego, a za powrotem do Oycyzny w potrzebną praktykę przez wiele już lat przy sobie wkładanego, y w ślady Oycowskie godnie wstępującego.

Z Paryża d. 20. Stycz: O Inkwizycyi Xiążęcia Kardynała de Rohan, dowiadujemy się to, co następuje: Naprzod protestował się on przeciwko procederowi Parlamentu, y dekla-

rował się, iż ma prawo, od swych *Parow* być sądzonym. (niewiadomo jest, co on przez to słowo *Pairs* chce rozumieć, czy Kardynałów, czy Biskupów, czyli też *Parow Francuskich*) Gdyby on Parlamentowi dał się sądzić, tedyby swą sprawę szczególnie poczytał za Cywilną, ponieważ tylko o negocyowaniu owej brylantowej sztukimowaby była; ale ponieważ z nim kryminalnie chcą traktować, tedy jego urodzenie, y jego dostojność, dają mu żadney wątpliwości niepodpadające prawo, aby był sądzony od Parlamentu y zgromadzonych Xiążąt y *Parow*. Sędziów wyższej Kamery, poczytuie on szczególnie za wyznaczoną tylko Kommissyą, ktorey iednak uznawać niemoże. Ogłosił się on daley, iż dla uniknienia y uprzątnienia z drogi wszelkich zawłości, woli raczey sam całą swoją sprawę opowiedzieć, zamiast tego, coby miał odpowiadać na zadane mu pytania. Co też y w samey rzeczy uczynił pod czas Sessyi, która trwała 3. godziny. Od czasu tej Inkwizycyi, Hrabini *de Marsan*, z domu Xiążąt *de Rohan*, długą miała konferencyą z Kardynałem, z ktorey barzo smutna powracała. Zawczora miała ona z Krolem konferencyą przez całą godzinę; y dopiero dowiaduiemy się, iż Proces Xiążęcia Kardynała, niebędzie kontynuowany, ale Krol Parlamentowi w tej mierze zupełne nakaze milczenie. Xiąże Kardynał, albo ma być wysłany na wygnanie, albo w więzieniu ma zostać. *Ociec S* miał Krolowi względem tej sprawy, taką dać odpowiedź: iż ieżeli Parlament Xiążęciu Kardynałowi najmnieyszą przysądzi karę, tedy *Święte Collegium* wymaże go z rzędu Kardynałów.

Znayduie się tu Deputacya, złożona z 16. osob wchodzących do Parlamentu *Bretan'skiego*, które jutro albo po jutrze mają mieć audyencyą u Dworu.

Pan *le Maitre* aktualnie otrzymał wolność, ale nigdzie ieszcze publicznie się nie ukazuje.

Z *Hagi dnia 21. Stycznia*. Stany *Holenderskie* pisały do Xiążęcia *Stadholdera*, iż ieszcze on niemoże obiać komendy nad 100. *Szwaycarami*, z przyczyny, że pomienione Stany postanowiły u siebie deliberować względem zniesienia zupełnie tego Korpusu, gdyż on, iak się im wydaie, nie do

czego innego służy, tylko do samej parady y asystencyi Xiążęciu *Stadhudero*wi. Projekt do tego już jest wygotowany; ale rezolucya jeszcze w tej mierze niewypadła. Zapewne y *Leybgwardya* pomienionego Xiążęcia *Stadhudera*, jeżeli nie zupełnie zniesiona, tedy przynajmniej znacznie zredukowana zostanie. Celem tego wżyskiego, co się czyni, jest to, ażeby wykorzenie z umysłu narodu nabiła w głowach opinią, o władzy y panowaniu przywiązanym do urzędu sprawowanego przez jedną osobę; która to władza y panowanie, samemu tylko całemu Zgromadzeniu Stanow ma należeć.

Reformy w stanie Militarym, daleko daley poydą, a niżeli rozumiano zrazu. Słychać, że z 8,000. lekkiego woyska, 2,000 tylko zostanie. Nawet podany był projekt, ażeby y Pułk Hrabiego *deMaillebois* skasować. Względem tego punktu, Stany mają deliberować. Hrabia *deMaillebois*, nie wiele ma przykładać starania do utrzymania swiego Pułku.

Z *Hagi* d. 24. *Stycznia*. Potwierdza się nowina, że dla zamknięcia rzeki *Skaldy*, ma być złożona Forteca na wyspie *Süd-Beuerland*, gdzie też będzie odprawować także stacyą dobrze opatrzoną w wojenną amunicyą okręt.

Powtorna redukcya woyska, od Stanow *Holenderskich* jest już aktualnie udecydowana. Z nowo ustanowionych Reymentow, ma się utrzymać Reyment *de Salm*; gdyż, iak dawniey donieśliśmy, otrzymał on wolność werbunkow w Xięstwie *Leodyjskim*. Hrabia *de Maillebois*, otrzymuje roczney pensyi 15,000. *Złt*; a Officerowie zredukowanego jego korpusu, będą brali pół gaży.

Minister Dworu *Pruskiego* na dniu wczorayszym miał konferencyą z Prezydentem Stanow *Generalnych*, y z innemi osobami wchodzącemi do Rządu, Stany *Holenderskie* do dzisiejszego dnia względem interessu komendy, stoją nieporuszenie przy przedsięwziętej ich rezolucyi na dniu 8. Września roku zeszłego; y za pewną rzecz twierdzą, iż pomienioney komendy Xiążęciu *Stadhudero*wi nigdy nie dadzą w takim sposobie, w jakim on ją miał, do czasu mu iej odjęcia.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 11. LUTEGO R. 1786.

W Drukarni tuteyszey Nadw: JKMcI wyszło z druku Kazań dwoie JX. *Plochockiego*; jedno w sam dzień Poświęcania Kościoła w Chobienicach miane r. 1783. Drugie na Rocznice Poświęcania Kościoła napisane, z przydatkiem wiadomości Kościelnych ku większemu objaśnieniu rzeczy. Kosztuie *in crudo* Złt: 3, *alla rustica* Złt: 3, gr: 15.

W Kamienicy PP. *Wizytek* pod Nrem 389. znajduje się do przedania letki powoz na reitorach na jedną osobę, z parą koniami gniademi pięknymi, wszystko za 80. *Czerw:* Złt: Ktoby życzył sobie nabyć, ma się udać do JP. *Genty* w teyże Kamienicy na drugim piętze mieszkającego

Dworek *Exnerowski* pod Nrm 2811. na ulicy *Dobra* sytuowany, placem do składu, stajnią, wozownią, kreglarnią, Złt: 3325. Gr: 10. taxowany, podług Dekretu *Grodz: Warszaw* przez Urząd *Grodz: Warszaw:* Burgr: będzie dnia 20. Lutego Aukcyonowany; kogo sobie nabyć życzytby, ma swoją plusofferencyą oświadczyć w tymże Dworku przed urzędem na dniu 20. Lutego roku bieżącego.

Ur: *Maciej Bogdański*, z Województwa *Krakowskiego*, przybywszy do Ziemi *Gosyńskiej* przed lat 20. y po różnych miejscach za Ekonomia służąc, czyniwszy się, spłodził dziątek 8. to jest synów 5. y córek 3. Ten po zmarley żonie swey, w tygodniu 2. sam umierając, do płaczących swych dziątek, te rzekł słowa: *Po mojej śmierci. udajcie się do JP. Zabłockiego Sędziego Ziemińskiego Gosyńskiego, niezawodnego dla was sierot Dobrodzieta.* Uczyniła to córka najstarsza rok 15. mająca, y otrzymała łatwość, gdy pomieniony JP. Sędzia Ziemi, *Gosyński*: kazałszy pochować ciało zmarłego, działki ośierociące o miłą będące; dysponował przywieść do domu swego, oraz pozostałe ruchome rzeczy, sprzedać kazałszy, zebraną za nie kwotę 570. Złt: Pol: na Prowizyi ulokował; a też ośierociące dzieci w pieczę współ-dobroczyńców oddał, tako to do JJ PP. *Łęczyńskich* Starost: *Gosyński*: najstarszą córkę y syna; do JJ PP. *Łęczyńskich* Chora: *Gabię*: córkę; do JP. *Bratoszewskiego* Pis: Ziemi: *Gosyński*: syna; do JP. *Ślubickiego* Woytk: *Kowalski*: syna; do JP. *Zabłockiego* Skarb: *Gosyński*: syna; sam zaś przy sobie syna y córkę najmłodszą w roku drugim będącą zatrzymał. Ze zaś najstarsza córka, od oycy swego miała wiadomość, iż on miał w Województwie *Krakowskim* Braci, (z między których jest jeden Xędzem) y siostry rodzone, y dalszych krewnych; przeto pozostałych tych siostr siostrów i ciotki, lub dalsi krewni, niech się raczą nadgłosić na Poczcie *Warszawską* przez *Sochaczew* do *Gębina* do JP. *Zabłockiego* Sędz: Ziemi: *Gosyński*: z daniem o sobie wiadomości dla tych pozostałych dziątek, y nawzajem potrzebney. A że trafia się, iż swoi nie zawsze dla swych zwykli być przychylni, lub interes nieczułości ich czyni, uprasza się więc choć y nienależących; aby tylko co znali *Macieja Bogdańskiego*, a o jego Rodzeństwie lub krewnych wiedzieć mogą. żeby raczyli uczynić o nich doniesienie do tegoż JPana Sędziego Ziemi: *Gosyński*: